**Boże Narodzenie poza domem. Moda czy wygoda?**

**Święta zbliżają się wielkimi krokami, a wraz z nimi konieczność podjęcia przygotowań. Te są zwykle wyczerpujące – gruntowne porządki, gotowanie, pieczenie. Dla niektórych z nas, zwłaszcza tych zapracowanych, taka perspektywa jest przerażająca. Marzymy o rodzinnych, pachnących domowymi przysmakami świętach, ale z drugiej strony, brakuje nam czasu i energii na ich przygotowanie. Jest na to rada. Najlepiej zabrać ze sobą bliskich i spędzić Boże Narodzenie poza domem.**

Takie rozwiązanie z roku na rok wybiera coraz więcej osób. Badania pokazują, że jest to stała tendencja.

- Rzeczywiście, od pewnego czasu mamy sporo rezerwacji na okres świąteczny – potwierdza Joanna Matowicka, dyrektor marketingu w hotelu Golf park Lipowy Most.

Trudno się temu dziwić. Współczesne tempo życia sprawia, że większość dnia spędzamy w pracy. Brakuje nam czasu na bycie z bliskimi, relaks po stresujących zawodowych wyzwaniach, nie mówiąc już o męczących domowych porządkach. Te ostatnie traktujemy wtedy jak stratę czasu. Tych kilka wolnych dni wolimy bowiem całkowicie poświęcić rodzinie, zadbać o relacje z bliskimi. Dla wielu osób jest to znacznie ważniejsze niż satysfakcja z samodzielnego przygotowania świąt i spędzenia ich zgodnie z wieloletnią tradycją.

Gdzie wyjechać? Są tacy, których zimowa aura wprawia w przygnębienie, brakuje im słońca i ciepłych powiewów wiatru. Dla tych naładować akumulatory, to wylegiwać się na ciepłej plaży. Idealnym rozwiązaniem jest więc wyjazd do ciepłych krajów. Na rynku nie brakuje ofert bożonarodzeniowych wczasów. Co ważne, nieraz są one atrakcyjne finansowo.

Dla niektórych jednak Boże Narodzenie kojarzy się nieodłącznie z domową atmosferą. I choć chętnie zamieniliby bieganie z odkurzaczem na chwilę spokoju, boją się, że wyjeżdżając stracą możliwość pełnego odczuwania magii świąt. Ich obawy są niesłuszne. Wiele [hoteli](http://www.lipowymost.pl/) jest pod tym względem doskonale przygotowanych. Oferują gościom m. in. kolację wigilijną z szerokim wyborem tradycyjnych dań.

- Zależy nam przede wszystkim na tym, by goście poczuli wyjątkowość świąt, by ten czas spędzony u nas stał się niezapomniany – mówi dyrektor marketingu z hotelu Golf Park Lipowy Most. – Sprzyja temu wiele czynników, choćby samo położenie hotelu. Mieści się on w samym sercu Puszczy Knyszyńskiej. Z okien rozpościera się prawdziwie bajkowa sceneria. Nasi goście mogą podziwiać ogromne, pokryte śniegiem i szronem drzewa.

Poza uroczystą kolacją z wizytą Mikołaja można też wspólnie kolędować. W hotelu nie zabraknie także atrakcji dla najmłodszych. W Wigilię oraz dwa świąteczne dni dzieci będą mogły wziąć udział w licznych zabawach prowadzonych przez profesjonalnych animatorów, wieczorami zaś pójść do bajkowego kina. W planie są też bogate świąteczne śniadania oraz długie biesiadowanie połączone z pieczeniem kiełbasek nad ogniskiem.

Ci, którzy pamiętają o formie nawet podczas świątecznego podjadania i leniuchowania mogą wybrać się na spacer i zaczerpnąć łyk tutejszego świeżego powietrza. Wokół Lipowego Mostu jest bowiem mnóstwo ciekawych tras spacerowych. Dzika, a w niektórych miejscach nawet dziewicza przyroda sprzyja refleksji i oderwaniu się od codziennej rutyny.